№ 100. Czwartek 1. Maja 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserccya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

(Ofiary na dotkniętych powodzią.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu tarnowskiego wpłynęło dalej w drodze składki:

W powiecie *Czortkowskim* dodatkowo 11 zł. 30 c.; w powiecie *Winnickim* 220 zł. 2 c.; a w powiecie *Buczackim* dodatkowo 26 zł. w. a.

Gmina miasta *Tuchowa*, obwodu tarnowskiego, zaprowadziła w szkole trywialnej posadę nauczycielki robót ręcznych z roczną pensyą 42 zł. w. a. z dochodów kasy miejskiej.

Tem udowodnioną gorliwość o podniesienie wykształcenia między ludem podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie do wiadomości powszechnej.

W gminie wiejskiej *Rungury*, owodu kolomyjskiego, założono regularną szkołę parafialną, na uposażenie której rzeczona gmina zobowiązała się każdoczesnemu nauczycielowi, który zarazem ma pełnić służbę dyaka, płacić 62 zł. 10 c. w. a. na rok, a za pełnienie służby kościelnej około 30 zł. w. a.

Na wystawienie budynku szkolnego Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 5. grudnia 1861 najmiłościwiej dozwolić raczył, aby budulec wartości taryfowej 90 zł. 81 c. w. a. jednorazowo, a drzewo bukowe na opał po 6 sążni na rok przez 6 lat od dnia otwarcia szkoły z kameralnych lasów w Peczeniżynie, gminie Rungury, na pniu wydawane było.

Gmina Rungury zobowiązała się z rzeczonego budulca budynek na pomieszczenie szkoły i pomieszkanie nauczyciela wystawić, potrzebne sprzęty szkolne posprawiać, i te równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie utrzymywać, a drzewo na opał przeznaczone bezpłatnie porąbać i zwieźć.

Udowodnioną tem, a pożyteczną dla ogółu gorliwość gminy Rungury o rozszerzenie nauki szkolnej podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył dnia 28go b. m. przenieść się do rezydencyi letniej w Laxenburgu.

Telegramy.

Tryest, 28. kwietnia. Dzisiaj odbyło się trzecie i ostatnie posiedzenie komisyi do rozszerzenia portu.

Rzym, 27. kwietnia. (Na Paryż). Ponieważ Rosya żąda, aby nuncyusz znosił się z duchowieństwem za pośrednictwem dyrekcyi wyznań, zrzeka się Papież wysłać nuncyusza do Rosyi.

Paryż, 28. kwietnia. Na giełdzie przybito obwieszczenie, że kurs pożyczki rosyjskiej na 5 prc. w sumie 15 mil. wynosi 94.

Gaeta, 28go kwietnia. Król przybędzie do Neapolu dziś wieczorem.

Bruxela, 28. kwietnia. Dzisiejsza *Independance* donosi: Potwierdza się, że pan Lavalette otrzymał urlop na 2 miesiące. Cesarz nie uda się na wystawę do Anglii. Obiega pogłoska o zapowiadającej się redukcyi armii.

Kwestya bankowa.

II.

Wykazaliśmy powyżej, iż jedynie układ z bankiem doprowadzić może w pewnym czasie do usunięcia raz na zawsze i stanowczo przymusowego obiegu i chwiejnego kursu banknotów, słowem do ustalania waluty; wszelkie zaś wdawanie się państwa w emisyę notów swych własnych, banknoty zastąpić mających, nie tylko zamierzonego celu nie osiągnie, ale raczej plagę wszystkim krajom koronnym zarówno dokuczającą znaczniéby jeszcze zwiększyć musiało. Teraz rozebrać nam wypada twierdzenie oponentów układu, jakoby takowy jedynie na korzyść banku z widoczną stratą państwa zawarty być mógł. A najprzód sprostować musimy rachuby, według których układ na znanych zasadach oparty otwieraćby miał akcyonaryuszom bankowym pole do ciągnienia kilkunastu procentowych dywidend od kapitału bankowego. Tak nie jest, i w rachubie tej wyraźna zachodzi pomyłka, którą zestawienie cyfr najlepiej wykaże. Kapitał banku wynosi według nowych statutów sumę 110 milionów reńskich. Po nastąpionych zaś wpłatach skarbu państwa, po zniesieniu moratorium i obiegu przymusowego bank w obec ciążącego na nim obowiązku natychmiastowej wypłaty banknotów srebrną monetą nie więcej jak 300 milionów reńskich w notach swych w obiegu utrzymać może. Że zaś z tych 300 milionów przeszło jedną czwartą część, to jest 80 milionów bank w moc układu skarbowi państwa za opłatą rocznego procentu po 2 od sta pożyczyć musi, przeto pozostanie mu do zwykłych obrotów nie więcej jak 220 milionów. Tym więc kapitałem bank wexle eskontować i pożyczki na zastawy udzielać będzie. Z łatwością zaś przewidzieć można, że przy normalnym stanie obrotów handlowych dotychczasowy procent bankowy po 5 od sta utrzymać się nie zdoła; bank chcąc uzyskać swe kapitały do zwykłej normalnej stopy dawniej praktykowanej, to jest do 4 od sta zniżyć go będzie musiał. Kapitał więc bankowy wniesie około 10 milionów brutto, z których po strąceniu podatków i kosztów zarządu 8 do 9 milionów jako procent roczny od 110 milionowego kapitału zostanie. Do tej to więc cyfry redukują się owe olbrzymie dywidendy przez oponentów układu przesadnie obliczone, które tak żarliwą opozycyę przeciwko układowi z bankiem wywołały.

Wcale zaś temu przeczyć nie myślimy że przywilej bankowy w normalnych nawet granicach, bez moratoryum i obiegu przymusowego, stanowi nadanie nader wielkiego znaczenia. Lecz z drugiej strony przyznać potrzeba, że monarchia obejść się nie może bez potężnej instytucyi kredytowej, handel i przemysł kapitałem swym wspierającej i zasilającej. Zapytajmy kupców i przemysłowców w Wiedniu, Tryeście, Pradze, Peszcie ba nawet we Lwowie i Krakowie, a pewno nam powiedzą, że zniesienie i likwidacya banku narodowego austryackiego, okropnyby im cios zadała. Zważyć zaś musimy, iż Austrya nie jest państwem w kapitały obfitującym. Większa część jej prowincyj, to kraje czysto rolnicze, przemysł w nich drzemie a handel ogranicza się na miejscowe obroty. W takich zaś krajach kapitały nie tworzą się tak łatwo jak tam, gdzie silny przemysł zakwitnał, a handel zyski z zagranicy ciągnąć może. Nie dzisiaj to zresztą kwestya bankowa traktować się poczęła; jest ona już od roku przedmiotem badań i rozbiorów. Nie zebrało się zaś i nie zgłosiło żadne kółko, żadna spółka kapitalistów chcących zająć miejsce banku narodowego, pod korzystniejszemi dla ogółu warunkami. Pomimo silnie rozbudzonego ducha autonomii w wielu prowincyach, nie wystąpili nigdzie kapitaliści, chcący zakładać banki nawet tylko prowincyonalne. W takim zaś stanie rzeczy przedłużenie przywileju bankowego staje się krokiem, przez wzgląd na dobro ogółu wymaganym. Łatwo bowiem przewidzieć, że zniesienie i likwidacya banku zostawiłaby po sobie próżnią, któraby wszystkie kraje koronne nader boleśnie uczuły.

Przegląd polityczny.

Lwów, 30, kwietnia. Dzienniki wiedeńskie, bawią się, że tak powiemy ciągle jeszcze to potwierdzaniem to zbijaniem pogłosek, które od kilku dni już są jedynym przedmiotem ich rozpraw. I tak co do przepowiadanej sankcyi ustawy względem odpowiedzialności ministrów utrzymuje teraz *Ostdeutsche Post* wbrew zapewnieniom *Pressy*, że sprawa ta nie jest jeszcze bynajmniej rozstrzygnięta, gdyż jak wiadomo temu dziennikowi z najlepszego źródła zaproponowała dopiero rada ministrów Najjaśn. Panu, byraczył oznajmić najwyższem poselstwem do obudwu izb rady państwa, że zasada odpowiedzialności ministrów, jak ją przed kilku miesiącami przedstawili ministrowie, będzie niejako uzupełniona zawieszeniem najwyższego rozporządzenia z 20. sierpnia 1851, którem zniesiona była odpowiedzialność ministrów. Równie sprzeczne są także domysły co do przepowiadanej redukcyi armii; gdy bowiem *Presse* stale utrzymuje, że redukcya ta wkrótce nastąpi i to najpierwej w armii lombardo-weneckiej, pisze przeciwnie korespondent wiedeński do gazety kolońskiej, że w Wiedniu ani myśli nikt o redukcyi armii, i że powód do tej pogłoski dały tylko proponowane oszczędzenia w budżecie wojskowym, któreby w razie uchwalenia wymagały może istotnie rozpuszczenia pewnej liczby wojska. Wydział finansowy obradował 27go b. m. nad budżetem ministerstwa finansów, ale nie ukończył jeszcze swoich obrad; tyle tylko wiedzą dzienniki, że redukcye, które proponował sprawozdawca, zostały pomimo silnej obrony szefa sekcyjnego barona Hocka po największej części przyjęte. Nakoniec przyniosła jeszcze *Gazeta wiedeńska* z najwyższego dworu wiadomość, że Najjaśn. Pan przeniósł się już na letnią rezydencyę do Laxenburga.

Pan Lavalette miał już stanowczo otrzymać dalszy urlop na dwa miesiące, i przeto upadają wszelkie domysły, jakie dziennikarstwo francuskie przez kilka tygodni łączyło z powrotem jego do Rzymu. Zresztą przynosi telegram paryski jeszcze te nowiny, że Cesarz Napoleon nie pojedzie na wystawę do Londynu, gdyż dwór z początkiem maja udaje się do Fontainebleau; że w Paryżu obiegają znowu pogłoski o redukcyi armii, i że na giełdzie paryskiej została już ogłoszona pożyczka rosyjska w sumie 15 milion. funtów szterlingów po 5% z kursem po 94.

Król Wiktor Emanuel miał już 28. b. m. wieczorem stanąć w Neapolu, a dzienniki włoskie przynoszą już opisy uroczystości i

owacyi, z jakiemi witała go ludność w przejeździe w różnych miastach włoskich. Tymczasem jednak gotują się nowe zawikłania we własnem jego państwie. Mianowicie donoszą z Genui, że rezydujący tam komitet wykonawczy stowarzyszenia Providemento wypowiedział formalnie wojnę rządowi i parlamentowi za oświadczeniem Ratazzego w senacie, że prawo asocyacyi musi być uregulowane. W tem oświadczeniu bowiem upatruje komitet zagrożenie tego prawa w ogóle, i wydał przeto okólnik do wszystkich towarzystw demokratycznych, ażeby założyły protest przeciw zamierzonej regulacyi, znaczącej tylko co *przytłumienie*, i żeby utrzymywały w kraju legalną agitacyę przeciw uprzywilejowanej większości parlamentu, która nieposiada żadnego zaufania w kraju. — Z Rzymu donosi dzisiejszy telegram, że projekt nuncyatury apostolskiej w Petersburgu rozbił się o przesadne wymagania rządu rosyjskiego. Żądano bowiem, ażeby nuncyusz znosił się z duchowieństwem w Rosyi tylko za pośrednictwem ministerstwa wyznań, na co nieprzystał Ojciec święty i zrzekł sie przeto wysłania nuncyusza do Petersburga. Nadto dowiadujemy się jeszcze z dzienników rzymskich, że kardynał Antonelli miał wydać sekretny okólnik do biskupów włoskich odradzając im przybycie do Rzymu, jeźliby ta podróż miała ich narazić na utratę biskupstwa.

W Prusiech rozpoczęły się już wybory, i jak zapewniają dotychczasowe dzienniki, padną po największej części na tych samych kandydatów, którzy zasiadali w rozwiązanej izbie.

Ale najważniejszą wiadomość przyniosły dziś bez wątpienia dzienniki warszawskie. Sprawdziły się ponickąd przepowiednie odnoszone do dnia 29go b. m., gdyż jak ogłasza dzisiejsza *Gazeta warszawska*, uwolnił Cesarz od zaciągów wojskowych wszelkie kategorye szlachty, duchownych wszystkich wyznań chrześciańskich i żydów, którzy przyjęli religię chrześciańską przed ogłoszeniem rozporządzenia o poborze. Prócz tego donosi telegram, że Cesarz ułaskawił prawie wszystkich więźniów politycznych z ostatnich czasów.

Sprawy krajowe.

Protokół 15go posiedzenia rady miasta Lwowa odbytego na dniu 27. marca 1862 r. — Prezydujący pan burmistrz miasta.
(Dokończenie.)

Następnie zabrał głos radny pan Pfeifer, jako sprawozdawca **sekcyi II. w sprawie na porządek dzienny wywołanej o udzielenie stypendyów rękodzielnikom krajowcom na opędzenie kosztów zwiedzenia wystawy świata w Londynie.**

L. m. 3223, I. r. 203. W oznaczonym przez radę miejską terminie po 1. marzec r. b. zgłosiło się 22. kandydatów z prośbą o udzielenie im ustanowionych na posiedzeniu dnia 16. stycznia r. b. odbytem — stypendyów z funduszu gminy.

Po nadmienieniu treści tych podań, kwalifikacyi i sposobu zapatrywania się kandydatów imieniem ogłoszonych — przytoczył p. sprawozdawca, że sekcya II. biorac za zasadę wyrażone w powołanej uchwale życzenie rady m., by udzielić zapomogi na opędzenie kosztów zwiedzenia wystawy profesyonistom samoistnym lub czeladzi w zawodach industryi i przemysłu pracującej, postanowiła polecić radzie m. do uwzględnienia tych kandydatów, którzy jako rzemieślnicy w całem tego słowa znaczeniu się odznaczają i innym warunkom odpowiadają.

Jako takich uważała sekcya II. tylko następujących pięciu: Tytusa Bortnika konstruktora maszyn, Leona Bratkowskiego blacharza, Alexandra Borkowskiego siedlarza, Jana Marischlera kowala i Otokara Peszyńskiego stolarza i uchwaliła w dniu 26. marca 1862 zebrana: zaproponować radzie m. do przyjęcia i uwzględnienia Marischlera, Peszyńskiego i Borkowskiego, pozostałych zaś dwóch równie jako godnych przedstawić.

Radny pan Lunda zabrawszy dwukrotnie głos sprzeciwiał się wnioskowi sekcyi co do przyjęcia kandydatów w ten sposób postawionemu, utrzymując, że do woli radzie m. pozostawionem być powinno, wybierać kartkami z pośród wszystkich kandydatów aczkolwiek przez sekcyę wykluczonych, gdyż może nie wszyscy znają proponowanych a przeto wedle swego przekonania głosować nie są wstanie; pomiędzy wykreślonymi zaś są kompetenci posiadający prócz empericznej wiedzy wyższe wykształcenie, dar zapatrywania się i talent krytyczny, — wniósł tedy mowca, by kartkami pośród wszystkich kandatów wybierać.

Zdanie to popierał p. Slaski. — Radny p. Rodakowski odpowiadając równie dwukrotnie opponentowi, bronił uchwałę sekcyi i usprawiedliwiał zarazem sposób wniesienia; przytaczał bowiem, że co do ocenienia kwalifikacyi kandydatów odnosiła się sekcya do litery i ducha uchwały rady pierwotnie powziętej, wedle której tylko rzemieślnicy są powołani. — Co do sposobu wniesienia utrzymywał mowca, że czynność sekcyi jako przedwstępna w tem właśnie polegała, by nad przymiotami pojedynczych osobistości bezstronnie się zastanowić, godnych podnieść i do uwzględnienia polecić, co jest właśnie ułatwieniem dla pełnego zgromadzenia, w którem jawnie własności kandydatów krytycznie rozbierać nie wypada, a z pośród wszystkich głosować nie można, bo się głosy rozstrzelić mogą tak, że najmniej odpowiedny uwzględnionym wyjść może.

Obstając tedy przy uchwale sekcyi wniósł mowca, by rada m. wybierała kartkami z pośród pięciu poleconych.

To zdanie i wniosek sekcyi popierali radni pp. Boczkowski, Adamski, Madejski i sprawozdawca; nakoniec p. Jabłoński poruszył majątkowe stosunki kandydatów proponowanych, z pośród których Bratkowskiemu jako niezamożnemu radził dać pierwszeństwo przed Borkowskim, którego rodzice są w stanie własnym kosztem wysłać.

Pan prezydujący poddał tedy poprzód przeciwny wniosek p. Lundy pod głosowanie. Ten wniosek upadł.

Potem przy wprowadzonem głosowaniu nad wnioskiem sekcyi uchwalono większością głosów wybierać kartkami z pośród pięciu przez sekcyę zaleconych kandydatów.

W tem na chwilę posiedzenie zawieszonem zostało, a po wspólnem porozumieniu się pp. radnych wpłynęło 80 pisanych kartek, które do zestawienia głosów komisyi ad hoc z panów radnych wręczonemi zostały.

Ci panowie odbyli na wstępie w biurze prezydyalnem skrutynium, którego rezultat za powrotem do sali ogłosił radny p. Rodakowski.

Na 80 głosujących otrzymali:
Otokar Peszyński 66 głosów
Leon Bratkowski 55 „
Jan Marischler 55 „

Co zgromadzenie do wiadomości przyjęło, uchwalając każdemu z nich dać stypendyum 500 zł. w. a., i im polecić, by równocześnie z wysłannikami wiedeńskiemi podróż odbyli, którym to celem magistrat Wiednia zapytać należy o dzień wyjazdu.

Komitetowi centralnemu wystawy, któren swą protekcye wysłannikom przyrzekł pismem pod datą 5. lutego 1862 r. l. 840, będą imiona wybranych podane.

Na tem posiedzenie zamknięto o godzinie 9tej wieczór.

Franciszek Kroebl, m. p.
Romuald Tarasiewicz, r. w. *Krechowiecki*, r. w.

Wiedeń, 29. kwietnia. (Doniesienia dworu.) Jego c. k. Apostolska Mość raczył wczoraj przedpołudniem udzielić wiele audyencyi prywatnych.

Francya.

Paryż, 26. kwietnia. (Sprawa mexykańska.) Zdawało się przez parę tygodni, iż Anglia i Hiszpania opuścić zupełnie chcą Francyę, w wyprawie mexykańskiej. Teraz zaś zdaje się, że po części polityka francuska w części zaś panujący w Mexyku nierząd, mocarstwa znów na powrót do siebie zbliżyły. Podług ostatnich miały wybuchnąć nowe nieporozumienia między władzami mexykańskiemi a jenerałami europejskiemi tak, iż każdej chwili rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich obawiać się można. Prezydent Juarez nałożył kontrybucyę wojenną na kupców hiszpańskich, szwagier zaś jenerała Prim, Echevanie, znajdować się ma między przymusowemi kontrybuentami. Wewnątrz kraju wybuchnąć miała wojna domowa w samej stolicy. Spisek przeciwko rządowi odkryty został.

(Wiadomości bieżące.) *Pays* donosi, iż ma być mowa o udzieleniu urlopu p. Lavalette, który go sam żąda; p. Thouvenel zaś zgodzić się ma to.

W chwili obecnej rząd francuski zajmuje się mocno sprawą Czarnogóry. Liczne z tego powodu krążą depesze między panem Thouvenelem a posłem francuskim w Wiedniu.

Mówią, że posiedzenie ciała prawodawczego, które kończyć się miało 28. kwietn., na sześć tygodni przedłużone zostanie. Wszakże przedłużenie to nie wystarczy na pokończenie prac bieżących. Komisya budżetowa nie może złożyć relacyi swej przed połową czerwca; rozprawy przeto publiczne dopiero w drugiej połowie tego miesiąca rozpocząćby się mogły. Komisya zajmuje się teraz budżetem wydatków. Izbie deputowanych złożony zostanie projekt do prawa zastępującego miejsce dotacyi hr. Pelikao. Według projektu Cesarzowi zostawioną być ma do dyspozycyi corocznie suma dla rozdziału pomiędzy jenerałów, oficerów i żołnierzy wojsk lądowych i morskich, w nagrodę za nadzwyczajne usługi. Z wielką ciekawością oczekują w Paryżu losu, jaki ten projekt spotka.

Według doniesień z Aten prócz pułkownika Grivasa, żaden znakomitszy oficer nie został wykluczony z amnestyi. Wykluczenie to żadnego zresztą nie ma znaczenia, ponieważ ułatwiano winowajcom ucieczkę. Udali się oni po większej części do Korfu i do Malty.

Sąd kasacyjny po całodziennych naradach uchwalił, iż artykuły 146 i 180 kodexu Napoleona, według których pomyłka co do osoby stanowi prawny powód do rozwodu, nie mogą rozciągać się do małżeństwa zawartego przez pomyłkę z przestępcą, który karę ciężkiego więzienia wysiedział *(forçat liberé.)*

Włochy.

(Ruchy powstania.) Dzienniki rządowe piemonckie zachowują ścisłe milczenie co do ruchów kontrewolucyjnych w prowincyach neapolitańskich; inne zaś dzienniki wiele o nich piszą. W Abruzzach wydarzać się mają rozbrojenia gwardyi narodowej. W okolicy Paolo, Moricone, Torrecenso zachodziły walki w drugiej połowie kwietnia, równie jak pod Foggia i w powiecie akwilejskim. W okolicy Foggii powstańcy zabrali pieniądze z podatków za miesiąc marzec ściągnione, które dyliżansem przewożono.

(Komitet emancypacyi.) Komitet wykonawczy „stowarzyszenie emancypacyi Włoch,“ w Genui rezydujący, stanął do walki przeciwko rządowi i parlamentowi, z powodu oświadczenia Ratazzego w senacie, że prawo stowarzyszenia uporządkowane być musi. W tem uporządkowaniu zaś komitet widzi nadwerężenie prawa samego, wydał przeto okólnik do stowarzyszeń demokratycznych włoskich, w którym powiada, że uporządkowanie jest tem samem co stłumienie; widoczna zaś dążności parlamentu nie pozwalają na

to ażeby mu komitet ufał; większości parlamentu reprezentuje tylko część uprzywiliowana narodu. dla tego stowarzyszenia powinny protestować uroczyście przeciwko wszelkiemu nadwerężeniu lub ograniczeniu prawa asocyacyi, a prócz tego powinny wywołać legalna agitacyę w całym kraju.

Dzienniki piemonckie donosza o licznych dezercyach w armii, i żadaja ostrych kar na dezerterów.

(Załoga w Porto d' Anzio.) Dla osobistego bezpieczeństwa papieża minister wojny wysłał 1600 ludzi wojska z artyleryą do Porto d' Anzio, gdzie Ojciec świety tyrzy tygodnie zabawić ma. I jenerał Goyon wysłał tam trzy kompanie francuskie. Kardynał Antonelli nie pojechał do Porto d' Anzio, lecz w Rzymie pozostał. Według doniesień z Rzymu wojsko francuskie pod dowództwem pułkownika Chousey przekroczyło pod Veroli granicę i łacznie z Piemontanami napadło na bandę Chiavony, która w góry schronić się musiała. I kilka innych band rozpędzono. Właściciele ziemscy, którzy przed bandytami pół swych uprawiać nie mogli, teraz znów ożyli.

(Podróż Króla.) Z Neapolu pisza pod d. 22. kwietnia, że za przybyciem Króla wielkich spodziewają się festynów. W cyrku Pompejusza dane będzie przedstawienie teatralne. Gwardya narodowa wyprawić ma bankiet na 25.000 osób nad zatoką morską neapolitańską.

W Turynie nie myślą wcale o przeniesieniu rządu do Neapolu. Król i ministrowie uznali, iż krok ten nie sprawiłby wewnątrz kraju upragnionego wrażenia, a za granicą tłumaczyćby go można, jako zrzeczenie się Rzymu. Z resztą Król nie łatwo dałby się nakłonić do zamiany rezydencyi w Turynie na inne miasto jak Rzym.

(Traktat handlowy.) Traktat handlowy i nawigacyjny między Francyą a Włochami zawarty, w przyszłym tygodniu w Paryzu podpisany będzie i złożony być ma piemonckiej izbie deputowanych za zebraniem się jej w miesiącu czerwcu. Zapewniają, że wszystkie koncesye Anglii i Belgii przyznane i do Włoch rozciągnione być mają; krom tego Włochy pozyskać miały nowe korzystne warunki pod względem cła na jedwab, oliwę i inne przedmioty handlu wywozowego.

Rosya i Królestwo Polskie.

Warszawa, 28. kwietnia. (Osoby uwolnione od rekrutacyi.) Podług ogłoszenia w Gazecie Warszawskiej uwolnione są od zaciągu do wojska następujące stany i osoby:

a) Szlachta rosyjska, przesiedlona do Królestwa Polskiego po ogłoszeniu najwyżej zatwierdzonego w dniu 27. maja 1836 roku prawa o porządku przesiedlania mieszkańców Cesarstwa do Królestwa.

b) Szlachta Królestwa Polskiego, która nabyła szlachectwa dziedzicznego, po ogłoszeniu najwyżej zatwierdzonego w dniu 25. czerwca (7. lipca) 1836 roku prawa o szlachectwie w Królestwie wraz z potomstwem.

c) Szlachta osobista, która nabyła tego stanu w Królestwie.

d) Szlachta dziedziczna Królestwa z tytułu przed ogłoszeniem najwyżej zatwierdzonego w dniu 25. czerwca (7. lipca) 1836 roku prawa o szlachectwie w Krolestwie Polskiem, która wysłużyła lat 10 na posadach etatowych w służbie cywilnej.

e) Duchowni wszystkich wyznań chrześciańskich, tak świeccy jako i zakonni i dyakoni i w ogólności cała służba kościelna przy kościołach prawosławnych.

f) Cudzoziemcy i ich synowie, tudzież cudzoziemcy, którzy zostali poddanymi Królestwa i synowie ich, zrodzeni przed otrzymaniem przez ojców stanu tego.

g) Menonici i bracia Morawczycy, których rodzice należeli do tych wyznań.

h) Żydzi, którzy przyjęli religię chrześciańską, przed ogłoszeniem rozporządzenia o odbyć się mającym poborze.

Grecya.

(Powstanie greckie.) Zdaje się, że herszci buntowników w Nauplii w ostatnich dniach swej władzy dopuszczali się gwałtownych zdzierstw dla zabezpieczenia sobie spokojnej i wygodnej egzystencyi za granicą. Ateński korespondent gazety tryestyńskiej pisze o tem pod d. 15. kwietnia co następuje: „Nauplia nie została zniszczoną przez bombardowanie, nie została oddaną na rabunek zwycięskiej tłuszczy, nie została zrabowaną przez wojsko szturmujące, ale ci którzy w proklamacyach swych uszczęśliwienia ludu zapowiadali najprzód ją zupełnie wyssali, (wszystkie zapasy żywności zabrano bez zapłaty) potem ściągali podatki rządowi przynależne, nowe niesłychane podatki nakładali, kontrybucye na bogatych wymyślali, w końcu wyjście z Nauplii tysiącami drachm opłacać sobie kazali, innym takowego tylko za wykupnem dozwalali, kto zaś wykupu zaraz zapłacić nie mógł, tego natychmiast więzili.

Tak więc ruch cały, ogłaszający się jako narodowy w oczach nieświadomej i niedoświadczonej młodzieży skończył się na prostym rabunku. Nauplia jest zniszczona, tysiące ludzi dawniej zamożnych nie mają teraz kawałka suchego chleba. Ci zaś, których uważano jako bogatych zubożeli zupełnie. Domy nawet nie sa mieszkalne. Od dwóch bowiem miesięcy brakowało zupełnie na węglu i drzewie, a że w lutym zimno było dość ostre, przeto nie tylko do gotowania ryżu, sztokfiszu i ziemiaków, ale i do palenia w domach i po wartach drzewo z domów i budynków powyjmowano. Całe domy tym sposobem znikły; inne zaś z kamieni wybudowane, zostały bez drzwi i okien, dachu i podłogi. Nie masz już komendy, coby jej słuchano. Przez kilka godzin miasto jest hermetycznie zamknięte, nikomu wyjść nie wolno; potem otwierają się drzwi i mnóstwo familij, oficerów, podoficerów, żołnierzy i więźniów przez bramy wychodzi — potem znów drzwi zamykaja, wczoraj gwoździami je zabili. Ostatni telegram donosi, że podoficerowie i żołnierze, ile ich jeszcze w Nauplii zostało, oświadczyli oficerom, przywódcom rebelii, iż im zostawiaja 24 godzin czasu do uregulowania swych interessów; po upływie tego terminu cały garnizon i kto tylko złączyć się z nim zechce, gwałtem bramy otworzy dla udania się do obozu królewskiego.

Ostatnie wiadomości.

Berlin, 29. kwietnia. Wybory oborców w Berlinie są dla stronnictwa postępowego przeważnie pomyślne. Wedle telegramów z prowincyi stronnictwo liberalne i tam wzięło także górę.

Neapol, 28. kwietnia. Król przybył. Towarzyszyły mu okręta włoskie i francuskie.

Medyolan. 28. kwietnia. Pomiędzy żołnierzami dawnej armii neapolitańskiej wykryto wielkie sprzysiężenie. Duchowieństwo miało dostarczać broni i pieniędzy.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 30. kwietnia. Na targ przedwczorajszy przypędzono 215 wołów, mianowicie ze Zbaraża 20 sztuk, z Szczerca 11, z Dawidowa 12, z Kamionki 12, z Skolego 20, z Krotoszyna 59, z Rohatyna 73, a ze Złoczowa 8 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 143 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 280 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju, 60 zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 450 ℔ mięsa i 80 ℔ łoju, kosztowała 120 zł. wal. austr.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów od 1. do 15. kwietnia b. r. na targach w obwodzie rzeszowskim.

	Miejsce targu:											
	Rzeszów		Łańcut		Przeworsk		Leżajsk		Rozwadów		Strzyżów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	81	5	35	5	16	4	20	4	58	4	40
„ żyta . . .	2	88	2	87	3	15	2	40	2	56	2	40
„ jęczmienia .	2	22	2	15	2	50	2	20	2	43	2	30
„ owsa . . .	1	27	1	30	1	30	1	60	1	85	1	20
„ hreczki . .	2	.	3	63	3	5	3	50	2	66	2	30
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kartofli . .	1	20	1	30	3	15	1	.	1	.	1	20
Cetnar siana . . .	1	.	1	30	1	20	1	20	1	20	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	17	18	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	50	8	60	10	50	8	.	5	25	5	50
„ „ miękkiego	6	.	6	50	8	60	6	.	4	20	4	.
Funt mięsa wołowego	.	16	.	13	.	13	.	12	.	12	.	13
Mas okowity . . .	.	90	.	96	.	75	.	88	.	68	.	75

Spostrzczenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 29. kwietnia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327.64	+ 7.6	76.7	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.15	+ 10.2	51 5	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	329.52	+ 7.2	62 8	„	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Netrebski Fab., z Dobroszyna. — Obertyński Hen., z Cieląża. — Hr. Komorowski Franc., z Łuczyc. — Bozmański Leon, z Staregomiasta. — Tarnowski Piotr, z Kozłowik.

Hotel europejski: Bołoz-Antoniewicz Dom., z Zadubnowa. — Rojewski Konst., z Cieszanowa. — Listowski Nap., z Zarudzia.

Hotel Langa: Freund Wilhelm, z Tarnowa.

Hotel angielski: Radziejowski Edward, z Dutkowiec. — Hr. Łoś Just., z Bortkowa.

Hotel krakowski: Dobrzański Wład., z Wróblaczyna. — Hr. Mączyński Piotr, z Krakowa.

Pod koleją żelazną: Biliński Jan, z Huty Obedyńskiej.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. kwietnia.

PP. Seredowski Piotr, do Ostobuża. — Walicki Roman, c. k. notaryusz, do Podhajec. — Zobrowski Karol, do Tworylnia. — Biliński Jan, do Huty Obedyńskiej. — Zawadzki Nik., do Bełzca. — Młocki Fr., do Hurnii. — Izycki Józef, kanonik, do Sassowa. — Croasse Lud., do Koszclowa. — Zahaydakowski Fr., do Nowosiółek. — Wiśniewski Jan, do Ciemierzyniec. — Żurakowski

August, do Horbacza. — Bal Fr., do Tuligłów. – Bogusz Gran., do Dussanowa.— Hr. Münster Aug., do Rosyi. — Grohmann Fr., c. k. przeł. obwod, do Stryja.— Wolański Kaf., doktor med., do Śniatyna. — Udrycki Adolf, do Wielkich Mostów. — Niemczewski Felix, c. k. radca wyższego sadu krajowego, do Krakowa.

TEATR.

Dziś w teatrze niem.: **„Einen Jux will er sich machen.“** komedya ze spiewami w 4 aktach.

Jutro na scenie polskiej: **„Wesele przy latarniach“** operetka komiczna w 1 akcie, i **„Panna Mężatka,“** komedya w 3 aktach. Drugiwystęp gościnny pani Majeranowskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslí.

Dnia 30 kwietnia

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84.85. Metaliki po 5% za 100 zł. 72 20; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 860.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 224 40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 130.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.14. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 129 15.

Kurs lwowski.

Dnia 30 kwietnia.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr	6	5	6	11
Dukat cesarski	„ „	6	7	6	13
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	51	10	68
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	2	2	5
Talar pruski	„ „	1	93	1	96
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	–	–	–	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	82	80	45
„ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	82	84	48
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	233	67	236	33
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	33	75	8
5% Pożyczka narodowa		84	42	85	8

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 30. kwietnia.	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	79	75	80	25	1	32[2]/[9]
Dawne „ „ 100 „ „	83	74	84	26	1	38[5]/[6]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 kwietnia

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien	towar.
W austr. wal. po 5% . .	66 75	67 —
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	85 —	85 20
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84 80	85 —
Z r. 1851, ser. B. po 5%	– —	—.—
Metaliki po 5%	—.—	– —
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 60	72 —
dtto. „ 4½%	62 75	63 —
dtto. „ 4%	55 50	56 —
dtto. „ 3%	42 –	42 25
dtto. „ 2½%	36 –	37.—
dtto. „ 1%	14 10	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	150.50	151 50
„ 1854	97 50	97.75
„ 1860	95 40	95 50
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł. . .	100 –	100 50
Renty Como po 42 lir. aus.	16.75	17.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	69 -	69 50
„ 4½%	62 —	62 50
„ 4%	55.—	55 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	47.—	47.50
„ 3%	— .–	46.—
„ 2½%	45 50	46.—
„ 2¼%	38.–	38.50
„ 2%	34.50	35. –
„ 1¾%	— .—	30.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	69.—	69 50
„ 4½%	62 —	62.50
„ 4%	55.—	55 50

B. Krajów koronnych	pien	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi .	87 50	88.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.75	87.—
Czech	88.–	88 50
Morawii	92.—	93 —
Szląska	88.—	88 50
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.50	88.50
Węgier . .	75 50	76 —
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Banatu Tem. . .	73.75	74.25
Kroacyi i Sławonii	75 —	75 50
Galicyi	74.—	74.75
Siedmiogr. i Bukow	70 75	71 50
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	– –
Wen. pożyczka z r. 1859	— —	100 –
Dług Tyrolu po 5%	69.—	69.50
„ 4%	55 —	55.50
„ 3½%	47 —	47.50
Dług Salcburga „ 3%	41.—	42.-
„ 2½%	34.—	35. -
Dług Krainy . „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	24.—	25.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien	towar.
po 3% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł. . . .	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	10.—	11.-

3. Akcye.

	pien	towar.
Banku nar.	851	853
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	224 20	224 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	648 –	650
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2328.	2330. –
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	275 50	276. -
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	164 75	165 –
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	135 50	136.
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.-	147.–
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	274 -	276 –
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 180 zł. (90%)	230 75	231 –
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	50.–	52.–
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	104.—	106.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	703.—	706.-
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	188.—	196. —
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	162. –	163. -
Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k.	458. —	460 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	252 —	254. —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398 —	402. –
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	392 —	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	205.-	210 —

4. Listy zastawne.

	pien	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 50	103.75
10 „ 5%	98 50	99 50
przeznacz. do los. po 5%	90 –	90 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	.—	—.—
przez. do los. po 5% .	86 60	86 80
Gal. Tow. kred. po 4% . .	— .—	80. –

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.25	97.75
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	104 —	104 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	143. —	143 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.85	96 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	140 —	140.50
Kol. Gleggn. za 100 zł. .	81.50	82.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.50	98.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.

6. Losy.

	pien	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132 40	132.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	103 75	104 25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	127.50	128.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	39.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	101 –	101 50
Salma „ 40 „ „	39 25	39 75
Palfiego „ 40 „ „	37.75	38.25
Clarego „ 40 „ „	36 75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	38 25	38 75
Windischgrätza 20 zł. „	22 75	23.—
Waldsteina 20 „ „	25.—	25 50
Keglevicha 10 „ „	16.75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	110.—	110 —
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	109 75	109 75
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.–
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.–
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	110 —	110 25
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	97.—	97.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	130 —	130 25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	51.25	51 25
Marsylia za 100 fr. . . .	51.30	51.30
Paryż za 100 fr.	51.40	51 60
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6 13	6.14
dtto. pełnej wagi . .	6 13	6.14
Korona	18 —	18.
20frankówka	10 34	10.36
Rosyjski impery. . . .	10.65	10.68
Talar związkowy . . .	1.93	1.94
Srebro	129 25	129.50
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Pomiar stopni geograficznych.) Jenerał-porucznik Baeyer, który wraz z wielkim królewieckim astronomem Basselem przez triangulacyą Prus zjednał sobie nieśmiertelną sławę, zaproponował oznaczyć jak najdokładniej wielkość i kształt kuli ziemskiej na przestrzeni między równoleżnikami Chrystiani i Palerma z jednej, jako też między południkami Królewca i Bonny z drugiej strony. Rząd pruski przyjął tę propozycyę i wezwał kraje interesowane do udziału. Temi dniami mają w Berlinie odbyć się narady między delegowanemi rządów dla obmyślenia sposobu, w jaki to przedsięwzięcie ma być przywiedzione do skutku. Rząd austryacki wysłał ze swej strony do Berlina jenerała Fligely, dyrektora Littrowa i profesora Herr.

(Brygada gałganiarzy w Londynie.) W Londynie przybyła nowa instytucya. Na ulicach można widywać małe wózki, do piekarskich podobne, które jeżdżą od domu do domu. Każden z nich ciągnie dwóch chłopców w mundurach na wzór mundurów ochotników. Gdzie wózek stanie, chłopcy dostają jałmużnę, to jest trochę gałganów, które choćby najbrudniejsze zawsze z wdzięcznem przyjęte podziękowaniem, przedają się potem do papierni na rzecz szkoły Ragged i jej biednych wychowańców. Chłopcy, którzy ciągną wózki i tym sposobem od dzieciństwa przyzwyczajają się do pracy, należą do tak zwanej brygady gałganiarzy ze szkoły Ragged.

(Kopalnie złota w Kolumbii.) Dokumenta parlamentarne potwierdzają wszystko, co korespondencye prywatne i dzienniki doniosły o tych okolicach Kolumbii angielskiej, w których znajduje się złoto. Są to depesze gubernatora Douglasa od lutego 1860 do listopada 1861. Krajobraz Kolumbii jest pełen rozmaitości, piękny i miły; ziemia nadzwyczajnie urodzajna, wszędzie pełno rzek i jezior, klimat jak najzdrowszy. W zimie temperatura zniża się rzadko, a nigdy pod zero, jeziora nie zamarzają nigdy, śnieg nigdy nie spada tak wielki, aby przerwał komunikacyę. Kraj ten jest bardzo dogodny dla Chinów; Indyanie są spokojni i przyjacielscy. Węgle, srebro, platyna, ołów i inne minerały, o których istnieniu łatwo przekonać się można, nie zwracają wcale uwagi. Pod Vale znaleziono wiele miedzi prawie całkiem czystej. Czas kopania zaczyna się w połowie kwietnia; powiaty Ontler Creek i Cariboo najwięcej w minerały obfitują. Cariboo odkrył młodzieniec z wyspy Cape Breton imieniem Mac Donnell, który łączy w sobie zalety plemienia szkockiego i francuskiego, od nich bowiem pochodzi. Mac Donnell po trzech latach pracy udał się z całym majątkiem do Vancouver's Island do kuracyi. W sprawozdaniu donosi gubernatorowi, że kraj ten ma niewyczerpane pokłady złota, które przez formacye kwarcu i łupku ciągną się na północ jeziora Cariboo. Zwykła ręczna robota dostarczy złota wartości 10 f. sz. na dzień. Każden robotnik, wielkolwiek ich będzie może zarobić dziennie 2 f. sz. W Ned Campbell wydobyto pierwszego dnia 900, drugiego 500, trzeciego 300 uncyi złota. I tak prawie wszędzie. Podróżny, pisze gubernator Douglas, który wybierając się do Cariboo był na głód przygotowany, zdziwi się gdy mu każdego poranku dostarczą na śniadanie świeżego mleka i jaj. Obiad można dostać tak dobry jak w Wiktoryi. Budowa dróg, na którą gubernator zaproponował pożyczkę 50.000 f. sz. robi znaczne postępy. Bić monetę z proszku złotego jest bardzo trudno. Agio od każdej wynosi 5 pct. Gubernator poczynił przygotowania bić sztuki złote po 10 i 20 dolarów amerykańskich.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.